

Teologiczne Studia Siedleckie

XVI (2019) 16, s. 129-151

Ks. Karol JAKUBIAK*

KSZTAŁTOWANIE POSTAW MIŁOŚCI WE WSPÓLNOŚCI KOŚCIOŁA W ŚWIETLE ENCYKLIKI JANA PAWŁA II *EVANGELIUM VITAE*

Treść: Wstęp; 1. Rola przepowiadania Kościoła; 2. Misja głoszenia w ramach rodziny; 3. Kierunki zaangażowania szkolnictwa i mediów; 4. Doniosła rola służby zdrowia; 5. Zadania władzy państwowej; 6. Solidarna wspólnota międzynarodowa; 7. Misyjność Kościoła wobec wspólnoty ludzkiej; Zakończenie; Streszczenie; Summary: Shaping the attitudes of love in the church community in the light of the encyclical of John Paul II *Evangelium vitae*.

Słowa kluczowe: kultura życia, rodzina, środki masowego przekazu, służba zdrowia, solidarność, aborcja, eutanazja, przemoc, młodzież, miłość.

Key words: culture of life, family, mass media, health care, solidarity, abortion, euthanasia, violence, youth, love.

Wstęp

Wychowanie do kultury życia przez Kościół wynika z przesłania samego Chrystusa, w którym poleca On głosić wszelkiemu stworzeniu Ewangelię o życiu i dla życia. Proces wychowawczy obejmuje rodzinę, jako najmniejszą komórkę społeczną, a po niej całą społeczność ludzką. Skoro bowiem Syn Boży przez swoje Wcielenie i ziemskie życie aż po krzyż, zjednoczył się z każdym człowiekiem, stając się drogą do Ojca, to Kościół winien ją wprowadzać i ukazywać ludziom wszystkich czasów. Jest to wymóg bardzo klarowny

*Autor, mgr lic., jest księdzem diecezji siedleckiej. Doktorant teologii moralnej na UKSW. Jest wikariuszem w parafii św. brata Alberta w Łukowie.

i mocno obligujący, gdyż chodzi o zbawienie człowieka. Nie można jednak pominąć starań także o doczesne dobra człowieka, czyli o to wszystko, co pozwala mu godnie żyć i czynić z tego, co daje mu widzialny świat, dar składany Bogu i innym. Chodzi o właściwe przeznaczenie i wykorzystanie potencjału wszelkich możliwości, zdolności i osiągnięć, aby życie każdego człowieka stawało się rzeczywiście bardziej ludzkie.

Należy tu uwzględnić zasadnicze role, jakie Kościół ma do spełnienia, a są to: misja głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu, następnie zatroskanie o środki zbawienia potrzebne do wypełnienia każdej ludzkiej posługi – a zatem sprawowanie sakramentów, aż po czynną posługę miłości, czyli dzieło *caritas*¹.

1. Rola przepowiadania Kościoła

Jeśli chodzi o przepowiadanie Ewangelii, to powinna się w nim zawierać, mówi Ojciec Święty, prawda, że Chrystus ukazuje pełny sens życia człowieka, dzięki któremu wartości opierają się na stałym, nieusuwalnym fundamencie. Trzeba przyznać, iż to właśnie wnosi nową nadzieję w ludzką historię. Dlatego też głoszenie Dobrej Nowiny ma odnosić się do aktualnych, współczesnych wyzwań. Tak oto odbywa się budowanie cywilizacji miłości, której każdy powinien pragnąć i chcieć w niej żyć.

Z powyższego względu, podkreśla Papież, zadaniem Kościoła będzie dogłębne poznanie sytuacji, w jakiej znajduje się człowiek. Należy ją ustawicznie badać i interpretować, aby móc nie tyle rozumieć świat i w nim człowieka, ale też poznawać jego oczekiwania, dążenia, które niejednokrotnie bywają naglące i dramatyczne. Na bazie tych ludzkich doświadczeń, trzeba stałego potwierdzania niezmienności prawdy Ewangelii w zmieniających się kolejach życia człowieka².

Podkreśli to papież Benedykt XVI wskazując, że głoszenie Ewangelii to sprawa naturalna i potrzebna wszystkim ludziom. Tym przecież charakteryzuje się wiara chrześcijańska. Misja przepowiadania ma swoje umiejscowienie w Osobie Chrystusa, od którego pochodzi i ją On przecież polecił swoim uczniom. Głoszenie Dobrej Nowiny ma na celu, by panowanie Boga mogło obejmować ludzkie serca i świat. Dziełem tym, zaznacza następca Jana Pawła II, mają przejąć się szczególnie biskupi i prezbiterzy. Oni są pierwszymi głosicielami Chrystusowej Ewangelii. Tę prawdę podkreślają święcenia biskupie, podczas których wybrzmiewa obowiązek przepowiadania słowa Bożego, dodatkowym znakiem jest

¹ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Kraków 2006, nr 12-13.

² Por. Jan Paweł II, *List z okazji 300-tniej rocznicy urodzin świętego A. M. Liguoriego*, L'Osservatore Romano 18/1997/1, s. 12; zob. J. Nagórny, *Między kulturą śmierci a kulturą życia – wyzwania współczesności*, w: *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (red) T. Styczeń, J. Nagórny, Lublin 1997, s. 140-142.

uniesiony nad elektem otwarty Ewangeliarz w czasie modlitwy konsekracyjnej.

Współpracownikami biskupów podawaniu nauki Bożej są prezbiterzy. Otrzymując władzę święceń będą pełnić posługę głoszenia słowa Bożego ludowi. To za nich biskup prosi podczas modlitwy święceń, aby poprzez i przepowiadanie i dzięki łasce Ducha Świętego Ewangelia mogła być obecna na wszystkich krańcach ziemi.

Dla dobrego i owocnego głoszenia Ewangelii potrzeba formacji duchowej. Stąd potrzebują kandydaci do święceń otrzymać od moderatorów seminarium przygotowanie doktrynalne i duszpasterskie z uwzględnieniem prowadzenia życia zgodnego z duchem Ewangelii. Dodać warto, by formacja seminaryjna podkreślała aspekt bezinteresowności w posłudze słowa³.

2. Misja głoszenia w ramach rodziny

Posłanie głoszenia Ewangelii przez Kościół Jan Paweł II umieszcza w szerokim zakresie Jego działalności duszpasterskiej. Troskę tę kieruje Kościół przede wszystkim do rodziny, która jest rzeczywistym początkiem Jego zbawczego oddziaływania. Duszpasterstwo rodzin polega głównie na pobudzeniu każdej z tych wspólnot do odkrywania i przeżywania powołania w duchu radości i odwagi, które nakreśla jej Ewangelia życia. W samej rodzinie następuje spełnianie tego zadania przez zrodzenie dzieci, przez ich wychowanie do czystości moralnej i wprowadzanie w samodzielne życie oraz doprowadzanie do wspólnoty Kościoła. Postawa jednej rodziny promieniuje na inne. Ojciec Święty podkreśla konieczność otwartości rodziny na bliźnich, ale przede wszystkim na współpracę, na przyjęcie zdrowej nauki, którą podaje Kościół. W Nim szczególne miejsce zajmuje biskup, ojciec diecezji, który jako jej ziemską głowę, otacza troską całą rodzinę diecezjalną. Przy pomocy współpracowników, pod opieką kapłana, duszpasterstwo rodzin wpływa na realny kształt troski o rodzinę. Proces ten jest bardzo trudny i wymaga niemało wysiłku, ale dzięki kapłanom, diakonom, posługa duszpasterska odbywa się i przynosi pomyślne rezultaty. W procesie tym uczestniczą także osoby świeckie, przygotowane do pracy z rodzinami.

Główna rola, jaką spełniają kapłani i diakoni, polega na głoszeniu słowa Bożego i sprawowaniu sakramentów świętych. Papież podkreśla konieczność jedności nauki, zgodnej z Magisterium Kościoła, pozwalającej wiernym na wyrobienie sobie prawidłowego zmysłu wiary. Oddziaływanie ewangelizacyjne Kościoła spełnia się przez osoby konsekrowane i świeckie. Dokonuje się to jednak pod kierunkiem pasterzy Kościoła, których

³ Por. D. Kwiatkowski, *Głoszenie słowa Bożego misją Kościoła na podstawie adhortacji apostolskiej Benedykta XVI Verbum Domini*, w: https://opoka.org/biblioteka/T/TA/TA/TAP/dk_verbum2017.htm 2018.

Chrystus wyposażył w specjalne dary Ducha Świętego konieczne dla zachowania nienaruszonej Ewangelii Chrystusa do końca czasów. Problemy rodzinne znajdują się w tym obrębie i jest to wynik także troski o prawidłowe funkcjonowanie duszpasterstwa rodzin⁴.

Zamierzone oddziaływanie głoszonej Ewangelii obejmuje całą ludzką społeczność. Dlatego można powiedzieć, że posłanie Kościoła jest skierowane tak do rodzin, jak instytucji i organizacji państwowych. Nie można tego nazywać ingerowaniem w sprawy społeczne i państwowe ani ujmować tego, jako popularne *wtrącanie się* Kościoła do polityki. Jest to przejaw troski Kościoła o człowieka a jego posłanie z ramienia Chrystusa jest wołaniem o poszanowanie praw człowieka i zapewnienie mu życia prawdziwie ludzkiego. Chodzi zatem o realizowanie tychże praw przez instytucje, władze państwowe i samorządowe. Trzeba tu powiedzieć i tę prawdę, że one w pewnym sensie są realizowaniem podstawowego Bożego prawa.

Z powyższego względu należy przyjrzeć się, za Janem Pawłem II, roli Kościoła w przepowiadaniu Ewangelii w odniesieniu do całych społeczności, a z drugiej strony realizacji obiektywnych norm moralnych, które obowiązują każdego i wszystkich.

3. Kierunki zaangażowania szkolnictwa i mediów

Ojciec Święty wskazuje na odpowiedzialną rolę wychowania, które jest między innymi głoszeniem prawdy w trosce o człowieka, a zadanie to spoczywa szczególnie na szkolnictwie, intelektualistach, jak i pracownikach środków społecznego przekazu.

Od grona pedagogicznego bardzo zależy wychowanie do prawdziwej wolności i zachowanie oraz rozsiewanie wokół dzieci i młodzieży ideałów życia. Za tym idzie postawa szacunku i służby względem każdej z osób w rodzinie i społeczeństwie. Niemalą rolę, na polu głoszenia Ewangelii życia, mają do spełnienia intelektualiści, których zadaniem jest aktywna obecność w środowiskach tworzących kulturę, jak szkoły, uniwersytety, ośrodki badawcze. Ich miejscem tworzenia jest działalność publiczna na polu artystycznym lub humanistycznym. Jeśli ich prace inspiruje duch Ewangelii, to czerpią z niej jak ze źródła myśl i energię w służbie nowej kultury życia. Ojciec Święty nie tylko wskazuje i podpowiada, co czynić należy na łonie szkoły, uczelni, instytutu badawczego, ale sam wychodzi z inicjatywą zakładając Papieską Akademię *Pro Vita*. Jej zadaniem jest zgłębianie podstawowych zagadnień medycznych, prawa, które mają wpływ na promocję i obronę życia, a

⁴ Por. Jan Paweł II, Encyklika, *Evangelium vitae*, Kraków 2006, nr 94; Jan Paweł II Adhortacja *Familiaris consortio*, Kraków 2006, nr. 71, 73.

przy tym są powiązane z moralnością chrześcijańską⁵.

Ważną rolę, obok tej gałęzi wpływu na wychowanie do życia, do miłości, spełniają środki masowego przekazu. Ojciec Święty apeluje do ich pracowników o troskę o takie treści, które służą skutecznie kulturze życia. Stąd też ich zadaniem będzie ukazywanie wzniosłych i szlachetnych postaw życiowych oraz poświęcanie znacznej uwagi świadectwu heroicznej miłości. Następnie trzeba, aby właśnie z mediów płynął widzialny, słyszalny i czytelny szacunek wobec ludzkiej płciowości i miłości. Jest to swoisty program działania środków masowego przekazu, który kreśli Papież i wypada teraz dokładnie się jemu przyjrzeć.

Należy najpierw, za Janem Pawłem II, zobaczyć miejsce i połączenie mediów z misją przepowiadania Kościoła, któremu także one służą. Dzięki nim dokonuje się bowiem zwielokrotnienie tejże misji. Chodzi tu przede wszystkim, aby orędzie Kościoła zostało włączone w samą kulturę. Chcąc tego dokonać, mówi Jan Paweł II, trzeba przepoić Ewangelią środki przekazywania myśli i to właśnie określa on zbawczym głosem orędzia Dobrej Nowiny. W ten sposób, bowiem najpełniej dochodzi do zabezpieczenia podstawowych ludzkich wartości, jak godność, życie, prawa człowieka. Papież wyraźnie stoi na stanowisku uznania tej dziedziny życia ludzkiego i ukierunkowania jej na podstawowe cele i prawa człowieka, wśród których godność, poszanowanie prawa do życia wysuwają się na plan pierwszy.

Ważną funkcją mediów jest jednoczenie ludzi ze sobą. Ich treści wzbogacają wspólnotę ludzką o wartości, o które ona się często opiera. Dokonuje się to, mówi Ojciec Święty, poprzez wymianę autentycznych informacji, konstruktywnych idei i zdrowych wartości. Ma to ważne zastosowanie we wspólności rodzinnej. Tam właśnie jedna z form medialnych – telewizja, zbliża i umacnia wzajemną solidarność. Jest nośnikiem, obok wiedzy ogólnej, także tej religijnej, co pozwala na kształtowanie życia moralnego i duchowego. Staje się tak rzeczywiście, gdy podejmowane są w ramach tegoż medium poważne tematy o ludzkiej słabości, grzechu, a przy tym nie brakuje fundamentalnych pytań o sens i kierunek ludzkiego życia. Sprawą wielce istotną pozostaje troska o dobro jednostki i społeczności oraz zadbanie przy tym o przekaz prawdy obiektywnej.⁶

⁵ Por. Jan Paweł II, Encyklika, *Evangelium vitae*, dz. cyt., nr 98.

⁶ Tamże, nr 98; por. Jan Paweł II Encyklika *Redemptoris misio*, Kraków 2006, nr 37; zob. Jan Paweł II, *Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 24.01.1994, Watykan, w: Posoborowe Dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie, (red) K. Lubowicki t. II, Kraków 1999, s. 28-30, tenże, *Orędzie na XXXII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 24.01.1998, Watykan, OR 19/1998/3, s. 4; Jan Paweł II, *Orędzie na XXXIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 24.01.1999, Watykan, L'Osservatore Romano, 20/1999/3, s. 11.

Chcąc zrozumieć opinię Papieża na temat negatywnego oddziaływania mediów i dróg wyjścia z zagrożeń oraz patologii, do jakich niestety prowadzą media, trzeba ukazać adresatów, którzy są najbardziej zagrożeni i potrzebują w tym względzie zdrowego wychowania. Idzie tu bowiem o dzieci i młodzież, czyli o młode pokolenie mające mieć przede wszystkim w rodzinie zapewnione wychowanie do życia, prawdziwej kultury życia, ale trzeba, aby oni byli wspomagani właśnie przez instytucje pomocnicze, wśród nich przez pracowników medialnych. Będą to dystrybutorzy, aktorzy i dziennikarze, na których spoczywa odpowiedzialność przygotowania do wejścia w dorosłe życie całej młodzieży. To ona przecież stanowi główny procent odbiorców ich emisji i treści. Tu należy mocno podkreślić, że właśnie u młodego człowieka jest najłatwiej zniszczyć poczucie prawdy, piękna, poszanowania i umiłowania godności osoby ludzkiej⁷.

Rola rodziców jest ogromna, albowiem oni winni czuwać nad doborem programów, audycji dla swych dzieci, zapewniać przy tym godziwą i właściwie ukierunkowaną rozrywkę, aby energia młodego pokolenia miała pożyteczne ujście. Ten wysiłek zmierza zaś do usamodzielniania się młodzieży w wyborze programów treści medialnych. Aby to mogło nastąpić, rodzina potrzebuje pomocy ze strony osób zaangażowanych w przekaz masowy. Stąd producenci winni znać i uznawać potrzeby rodziny, a następnie z odwagą i odpowiedzialnością unikać tego, co jej szkodzi: trwałości, równowadze i szczęściu. Ojciec Święty dodaje, że pracownicy tej dziedziny życia społecznego, mają poparcie Kościoła z jego niezbywalnym autorytetem⁸.

Należy pamiętać o działaniu mediów w powiększaniu fali pornografii i przemocy, przejawów *kultury śmierci*. Ma to niszczący wpływ na rodzinę i całą społeczność. Jakie są drogi wyjścia z tych zagrożeń? Proces wychowawczy, który ten problem uwzględnia i z nim się styka, odbywa się przez ukazywanie wartości samoopanowania i czystości. Tylko z takim zapasem sił można w pełni wejść w życie społeczne, które przed młodymi otwiera się coraz bardziej w miarę upływu lat. Dlatego trzeba zatroszczyć się o pozytywne spojrzenie i pracę nad wprowadzeniem w życie młodych poczucie wartości drugiego człowieka, życia rodzinnego oraz osobistej prawości moralnej. Przy tym jest jeszcze istotne określenie przez państwo jasno i przejrzyście prawa dotyczącego pornografii, a z nią i przemocy, które rzeczywiście będą przestrzegane⁹.

⁷ Por. Sobór Watykański II, *Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli*, Pallottinum – Poznań 2012, nr 10-12.

⁸ Jan Paweł II, Adhortacja *Familiaris consortio*, Kraków 2006, nr 76.

⁹ Por. Papieska Rada do spraw Środków Społecznego Przekazu, *Pornografia i przemoc w środkach przekazu*, w: *Posoborowe Dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, (red) K. Lubowicki, t. I, Kraków 1999, nr 25, 28, 30.

Znaczącą rolę w emitowaniu treści wizualnych odgrywa kino. Jemu Papież poświęca swoją uwagę, doceniając je i powiada, że *miarą postępu kina, jest zdolność wyrażania określonych treści i ukazywania wzorców życiowych... Ważne jest, aby umiało przedstawić wartości pozytywne i wyrażało poszanowanie ludzkiej godności, (...) albowiem „potrafi przekazywać bardzo wzniosłe treści przyczyniając się umocnieniu szacunku dla wartości, które wzbogacają ludzką duszę i bez których trudno jest żyć pełnią życia*¹⁰.

Trzeba ustawicznie się troszczyć, aby psychika młodych ludzi nie ulegała wpływowi przemocy i była kształtowana do szacunku dla innych. Zadaniem mediów w negatywnym ujęciu jest nierozpowszechnianie nienawiści, przemocy i fałszu. Mówiąc zaś pozytywnie idzie o zapewnianie dobra osoby ludzkiej. Odpowiedzialność w tworzeniu kultury życia i pokoju jest bardzo znacząca, gdyż dotyczy i obejmuje człowieka, który czerpie, ale i tworzy kulturę, a trzeba, aby ona była *kulturą życia*. Ukazywanie jej poprzez przekaz medialny jest wielce wychowawcze ze względu na zasięg i docieranie do szerokiego grona odbiorców. Papież podkreśla, że media winny być twórcami kultury pokoju, wtedy z mediów, odbioru mogliby czerpać zachętę, a nawet wzorce do budowania¹¹.

4. Doniosła rola służby zdrowia

Papież doniosłą rolę w kształtowaniu *kultury życia* widzi także w instytucjach służby medycznej. Jej oddziaływanie jest skierowane w rzeczy samej do chorych, umierających, ale ono ma swoje znaczenie także wychowawcze. Trzeba bowiem zaznaczyć, że szpitale są miejscami, gdzie potrzebującymi pomocy są ludzie każdego stanu, a zatem także dzieci i młodzież. W ten sposób oni otrzymują wraz z fachową i troskliwą opieką pomoc, także przykład odniesień czysto ludzkich, a te posiadają znamiona wychowania.

Ośrodki pomocy medycznej i zatrudnieni w nich lekarze, pielęgniarki, jak i cały personel spełniają misję głoszenia słowem i czynem Ewangelii życia. Zawód lekarza, pielęgniarki, jak i farmaceuty, mówi Ojciec Święty, nakazuje strzec życie i mu służyć. Szczególną rolę ma tu lekarz. On jednak, żyjąc we współczesnej kulturze, tracącej wymiar etyczny, a zwłaszcza w sztuce medycznej, może doznawać pokusy manipulowania życiem, a niekiedy powodowania śmierci. Na straży stoi sławna zasada Hipokratesa, w myśl której lekarz jest zobowiązany do okazywania najwyższego szacunku dla życia ludzkiego. Ta postawa winna być wiernie przestrzegana w kontekście aborcji i eutanazji. Lekarz zawsze ma stać

¹⁰ Jan Paweł II, *Kino nośnikiem wartości duchowych i kulturalnych*, Rzym, 01.12.1997, L'Osservatore Romano, 19/1998/3, s. 54.

¹¹ Jan Paweł II, *Orędzie na XXX Światowy Dzień Pokoju*, 08. 12. 1996, Watykan, L'Osservatore Romano, 18/1997/1, s. 8; por. Jan Paweł II, *Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju*, 08. 12. 1998, L'Osservatore Romano, 20/1999/1, s. 8.

na straży i obrony życia, nawet wtedy, gdy pacjent prosi o śmierć. Lekarza *tak* wobec życia jest wyrazem szacunku dla tego daru, a jednocześnie stanowi świetlany przykład dla innych współpracowników, ale i pacjentów, którzy zmagają się z chorobą. W tym miejscu dotyczy to również dzieci i młodzieży, gdyż trzeba, aby to młode pokolenie napełniało się w swojej nadszarpniętej kondycji fizycznej optymizmem i chęcią życia¹².

Idąc za myślą Jana Pawła II należy powiedzieć o mocy oddziaływania ośrodków służby medycznej na całe społeczeństwo. Wypada przyrzeć się wnikliwiej stosunkom personelu do osób chorych, cierpiących, który stanowić może żywy przykład godnych podjęcia przez innych postaw służenia człowiekowi, budowania nowej *kultury życia*, cywilizacji miłości. Otóż rola szpitala w tworzeniu tejże kultury jest znamienita. Tam powierzone zostają opiece osoby ludzkie, którym należy się życie i polepszenie nadszarpniętej kondycji zdrowotnej. W całość posługi ludziom chorym wpisana jest misja kapelanów i osób konsekrowanych, którzy przyczyniają się do pogłębienia motywacji do ochrony zdrowia i życia w personelu szpitalnym, jak i do poczucia sensu życia, cierpienia w samych chorych. Trzeba, aby wraz z fachową pomocą lekarską, chory nieprzerwanie słyszał, iż nadal jest pełnowartościową osobą, której potrzebują inni. W ten oto sposób ukazując i demontując jego poczucie ciężaru dla innych, pomagają mu spojrzeć i odkryć sens oraz wartość jego życia i cierpienia.

Niezwykle ważne przy tym pozostaje przeniesienie tychże myśli na płaszczyznę religijną, ponieważ na niej droga cierpienia staje się umocnieniem wiary, otwarciem się na Boga miłosiernego i w nim odnajduje się pełniej trudną tajemnicę cierpienia. Tu właśnie pomoc choremu nabiera właściwego toru i jej treść nie staje się powierzchownym moralizowaniem. Za właściwy cel uznać należy owo zbawcze przeżywanie swojego cierpienia, które wymaga od chorego prawdziwej miłości, owej metanoi w miłości. Chodzi o to, aby chory dokonał przejścia od swojego egoistycznego przeżywania cierpienia, do miłowania bezinteresownie, a to oznacza gotowość oddania osobistego cierpienia dla dobra innych, gotowość ofiarowania cierpienia w określonej intencji. W ten sposób następuje ważne odkrycie u samych chorych – są potrzebni innym. Ono bowiem prawdziwie zmienia spojrzenie na stan życia, cierpienia, chorobę¹³.

Spojrzenie na cierpienie w świetle Ewangelii kształtuje w chorych i niosących im pomoc zdrowych, postawę kontemplacji, która *rodzi się z wiary w Boga życia, który stworzył każdego człowieka i cudownie go ukształtował*. Jest to postawa tego, kto widzi życie w całej

¹² Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, dz. cyt., nr 89.

¹³ Por. K. Jeżyna, *Posługa wobec człowieka w starości i cierpieniu. Refleksje kapelana*, w: *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (red) T. Styczeń, J. Nagórny, Lublin 1997, s. 140-142.

jego głębi, kto dostrzega jego bezinteresowność i piękno, oraz przyjmuje je jako wezwanie do wolności i odpowiedzialności. Jest to postawa tego, kto nie próbuje zagarnąć dla siebie rzeczywistości, ale przyjmuje ją jako dar, odkrywając w każdej rzeczy odblask Stwórcy, a w każdej osobie Jego żywy obraz. Kto zachowuje taką postawę, nie poddaje się zniechęceniu, gdy widzi człowieka chorego, cierpiącego, odepchniętego albo na progu śmierci. Wszystkie te sytuacje przyjmuje jako wezwanie do poszukiwania sensu i właśnie w takich okolicznościach otwiera się, aby w twarzy każdej osoby dostrzec zaproszenie do spotkania, dialogu, do solidarności. Następnie dodaje, że *czas już najwyższy, abyśmy wszyscy przyjęli taką postawę i na nowo nauczyli się czcić i szanować każdego człowieka z sercem pełnym religijnego zachwytu... Nowy lud odkupionych, który przyjął taką postawę kontemplacji nie może wyrazić tego inaczej, jak tylko przez (...) dziękczynienie za bezcenny dar życia, za tajemnicę powołania każdego człowieka do uczestnictwa w życiu łaski i do wiecznego istnienia w komunii z Bogiem, Stwórcą i Ojcem*¹⁴.

Papież dostrzega klarowny owoc owej kontemplacji człowieka, życia, który ma postać służby. Z tego, co zostało wyżej powiedziane wynika, że nie ma podziału ról, gdzie lekarz troszczy się o ciało pacjenta, zaś kapelan o jego duszę. Otóż trzeba, aby lekarz łączył w sobie te dwie misje w ramach swoich kompetencji, czyli lecząc ciało nie lekceważył niedomagań duszy. W tym miejscu następuje wielka nobilitacja powołania lekarskiego, gdzie osoba lekarza pełni funkcje współpracownika Bożego w ramach ochrony i rozwoju tych, których Bóg stworzył. Jest on bowiem narzędziem miłosierdzia Pańskiego, którym Bóg posługuje się dla łagodzenia cierpienia. Następnie jest doradcą, znawcą nauki o człowieku, niosąc przy tym pomoc jej potrzebującym. Można lekarza określić jako dobrodziejstwo Boże, którym Bóg obdarza człowieka i z tego tytułu potrzeba go cenić, okazywać wdzięczność i zaufanie.

Na tej podstawie można stwierdzić, że powołanie i ideały posługi lekarskiej, medycznej są bliskie powołaniu kapłańskiemu. Albowiem w jednej i drugiej osobie następuje realizacja bezpośrednia miłości Boga i bliźniego¹⁵.

Swoją godność lekarz czerpie od samego Chrystusa, Boskiego lekarza ciała i duszy. Zbawiciel bowiem podczas misji na ziemi nieustannie zbliżał się ku chorym, ku tym wszystkim, którzy źle się mieli. Jego wrażliwość obejmowała wszystkich, niosących ogrom swoich cierpień. Dziwne było to, że za swoją zbawczą działalność otrzymywał niezrozumienie, niechęć a nawet wrogość połączoną z zamachem na swoje życie. Sam na sobie

¹⁴ Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, dz. cyt., nr 83.

¹⁵ Tamże, nr 89; por. K. Jeżyna, *Posługa wobec człowieka*, art. cyt., s. 273-274.

ukazał wartość cierpienia, a przy tym wierność Panu i miłość Ojca.

Trzeba powiedzieć, że posługa Chrystusa miała zbawczy charakter. Głównie chodziło mu o ocalenie duszy człowieka, ale nie da się wykluczyć aspektu zatroskania o cielesność człowieka. Jego kondycja fizyczna leżała także na sercu Pana i naprzeciw niej wychodził On ze skuteczną pomocą. Owo połączenie trosk duchowo – cielesnych o człowieka dowodzi, że posłanie uczniów do ludzi potrzebujących pomocy ma w sobie niepodważalną, bo nadprzyrodzoną moc. Dlatego w tym miejscu wypada zaznaczyć, że lekarz ma być jej świadkiem. Dotyczy to głównie lekarza katolickiego, który wedle swojej wiary świadczy o wartościach podstawowych, jak wiara i życie, a te przekraczają ziemską zmienność i mają swoje miejsce w wyższym Bożym planie. Dlatego też lekarz obok starań terapeutycznych sięga także do potrzeb, jakie przekraczają dolegliwości ciała i staje się dla pacjenta bratem, który go wspiera ukazując sens cierpienia i śmierci.

Ważny tu wydaje się element relacji osobowych, aby widzieć w chorym nie numer statystyczny, czy kolejny przypadek kliniczny, ale żywego człowieka. Stąd trzeba pielęgnować w sobie postawy moralne jak szacunek okazywany choremu, współczucie, cierpliwość, prawdomówność, skromność. Nie sposób nie wspomnieć tu o potrzebie mówienia u chorego i połączyć ją, z nieodzowną drugą jej stroną, słuchaniem. Albowiem chory oczekuje zwyczajnego wysłuchania siebie – swoich życiowych problemów, związanych z dolegliwościami, jak i z relacjami z innymi ludźmi, jednakże niemałe znaczenie ma dlań rzeczowe, acz delikatne mówienie o jego chorobie i sposobach jej leczenia¹⁶.

Zadanie lekarza ma znaczenie szczególne. Ale on nie jest sam pozostawiony w zmaganiach z chorobą pacjenta. Są przy nim inne osoby zaangażowane w troskę o życie i zdrowie człowieka chorego. Ojciec Święty wymienia szereg osób, które w służbie zdrowia pełnią określone funkcje zmierzające do tegoż celu. Wśród tych osób znajdują się duchowni, a więc kapelani, siostry zakonne, zakonnicy. Bardzo ważne jest współdziałanie personelu medycznego, zwłaszcza lekarzy z duchownymi. Są liczne świadectwa, które mówią, że łatwiej jest operować człowieka pojednanego z Bogiem i ludźmi, gdyż ten jest odprężony i ze spokojem udaje się na salę operacyjną, pełen ufności w Bożą Opatrzność. Cały zaś zastęp osób konsekrowanych, pomaga i ułatwia proces docierania do pacjenta, wywierania nań pozytywnego wpływu odnośnie jego celu ostatecznego, jak też przyczyniają się do humanizowania medycyny. W ten oto sposób przyczyniają się do szerzenia szacunku dla każdego życia w początkowej, jak i jego końcowej fazie¹⁷.

¹⁶ Por. Tamże, s. 274-275.

¹⁷ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, dz. cyt., nr 89; por. Jan Paweł II, Adhortacja *Vita consecrata*, Kraków 2006, nr 83.

Chorzy mają prawo do Ewangelii życia, która jest dobrą nowiną o swoim własnym życiu. Przepowiadanie to winno łączyć ze sobą przykład i określoną postawę, aby było czytelne i poprawne¹⁸.

Sektor służby zdrowia wchodzi w zadania całej społeczności państwowej i odgrywa istotną rolę. Na uwagę zasługuje jeszcze fakt promocji zdrowego stylu życia, który stanowi ważne zabezpieczenie i skuteczne przeciwdziałanie przyszłym dolegliwościom. Jednakże istnieje potrzeba przyjrzenia się i zaapelowania o drogę wyjścia z głównych zagrożeń *kultury śmierci*, którymi są aborcja i eutanazja. Z nimi to związana jest ściśle działalność lekarzy, którzy niestety są często ich wykonawcami. Zaprzestanie tych zbrodni w imię człowieczeństwa i Bożego prawa, jest konieczne. O tym niejednokrotnie głośno mówi Ojciec Święty.

5. Rola władzy państwowej

Papież zdając sobie sprawę ze złożoności problemu wspomnianego wyżej, słowo swoje kieruje nie tylko do ludzi odpowiedzialnych bezpośrednio za praktykowanie tychże głęboko niemoralnych czynów, ale i do tych, którzy dają im status prawa. Zatem apel papieża rozbrzmiewa i dochodzi do uszu urzędników politycznych, parlamentarzystów i tych, którzy sprawują władzę państwową.

Za Janem Pawłem II trzeba powiedzieć, że szczególną troską państwo winno otoczyć rodzinę, w której dokonuje się pierwsze ważne wychowanie do miłości, owej *kultury życia*. Brzemie wychowawcze rodziców zostaje odciążone, gdy podjęte jest wspólnie ze społecznością państwową. Papież wskazuje na zasadę pomocniczości, w której państwo spełnia swoje zadanie. W niej zaś idzie nie o pozbawienie zadań przysługujących tylko rodzinie, które ona jest w stanie wypełnić, ale troskę o to, co przekracza jej potencjalne możliwości. Ojciec Święty wymienia tu pomoc gospodarczą, społeczną, pedagogiczną, polityczną, kulturalną, która pozwala na sprostanie zadaniom spoczywającym na rodzinie. Istotnym wkładem w tę pomoc jest Karta Praw Rodziny, gdzie naczelnym miejscem zajmuje prawo do istnienia rodziny, do jej założenia, przekazywania odpowiedzialnie życia, do intymności życia małżeńskiego i rodzinnego, wychowania dzieci, ochrony nieletnich przed narkomanią, pornografią, alkoholizmem i inne¹⁹.

¹⁸ Por. K. Jeżyna, *Posługa wobec człowieka*, dz. cyt., s. 276; zob. Jan Paweł II, *Kobieta ma prawo do ochrony zdrowia*, 20.02.1998, *L'Osservatore Romano*, 19/1998/5-6, s. 46; H. B. Wuermeling, *Wobec nowych wezwań eutanazji*, *Communio*, 1/1997, s. 85.

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, dz. cyt. nr 45-46; Z. Chłap, *Przymierza medycyny dla ochrony człowieka w duchu Evangelium vitae*, w: *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (red) T. Styczeń, J. Nagórny, Lublin 1997, s. 368-377.

Na czoło starań władzy państwowej o dobro rodziny każdego człowieka wysuwa się opowiedzenie się za każdym życiem. W tej kwestii wielkie znaczenie ma zdrowa demokracja, która może przysłużyć się sprawie ochrony i zabezpieczenia życia ludzkiego. Jeśli na nowo odkryje wartości ludzkie i moralne dla dobra człowieka. Zdaniem Papieża w demokracji istnieje usilna potrzeba odkrycia i promowania wartości ludzkich i moralnych, jakie należą do istoty i natury człowieka, a które też płyną z prawdy o nim i chronią jego godność jako osoby. Nie chodzi tu o tworzenie tych wartości, ale o uznanie, uszanowanie i ich umacnianie. Takim podstawowym prawem, kontynuuje Jan Paweł II, jest nienaruszalne prawo do życia każdej istoty ludzkiej. Obejmuje ono człowieka w jego początkowej fazie życia, jak i tego, który bieg życia już kończy. W ustawach, jakie zapewniają trwałość i poszanowanie praw ludzkich, potrzeba zgody norm cywilnych z normami moralnymi. Te, które są wpisane w naturę człowieka, nie mogą być zlekceważone i pominięte. One to właśnie nadają prawdziwy status prawa ustawom rządów i parlamentów²⁰.

Z drugiej jednak strony należy zaznaczyć za Papieżem, że samo zabezpieczenie ustawowe w ujęciu negatywnym życia dla wszystkich i każdego jest niewystarczające. Potrzeba bowiem promocji życia, a ta ujawnia się w polityce prorodzinnej, która ma być wiodąca we wszelkiej polityce społecznej. Stąd powiada Jan Paweł II, *należy podejmować działania społeczne i prawodawcze, zdolne zapewnić warunki autentycznej wolności w podejmowaniu decyzji dotyczących ojcostwa i macierzyństwa; następnie dodaje, konieczne jest oparcie na nowych zasadach polityki w sferze pracy, rozwoju miast, budownictwa mieszkaniowego, tak, aby można było pogodzić rytmy pracy z rytmem życia rodzinnego oraz zapewnić rzeczywistą opiekę dzieciom i starcom*²¹.

Prawa, które chronią człowieka, za główne kryterium odniesienia winny brać człowieka jako osobę. Takie traktowanie jest czymś podstawowym i koniecznym, aby każdy człowiek mógł żyć i to żyć godnie. Usilne są bowiem starania w świecie aby zaprzeczyć, zbagatelizować to odniesienie głównie do płodów i osób w późnej jesieni życia, czy nieuleczalnie chorych, upośledzonych. Trzeba w kontekście zadań państwowych powiedzieć raz jeszcze, że człowiek w okresie prenatalnym nie staje się osobą, ale jest nią w momencie porzucia. Dlatego też chronić człowieka jako takiego, będzie znaczyło chronienie jego życia. Takie jest zadanie państwa, które winno zapewnić każdemu ochronę ze względu na to, że jest człowiekiem. W tym miejscu należy zaznaczyć, że wielkość demokracji tkwi w tym, że może przyczyniać się do dawania przestrzeni dla życia tych najmniejszych, bezbronnych,

²⁰ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, dz. cyt., nr. 70-71.

²¹ Tamże, nr 90; zob. J. Mroczkowski, *Chrześcijańskie zasady nowej kultury życia. O odwagę nowego stylu życia, Dyskusja panelowa*, w: *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (red) T. Styczeń, J. Nagórny, Lublin 1997, s. 236.

ale i tych o uszczuplonej kondycji, zbliżających się do kresu życia [dzisiaj trzeba dodać: także tych niepełnosprawnych]. Każdy człowiek jest jedynym i niepowtarzalnym, któremu trzeba gwarantować prawo do życia. Pozostaje to zadaniem demokratycznych struktur, których rola jest niebagatelna, choć obecnie trudna i wymagająca jasnego opowiedzenia się za, bądź przeciw. Zgoda na śmierć i zabijanie przeczy istocie demokracji, która wówczas staje się totalitaryzmem – stwierdza Ojciec Święty.

Trzeba jednak powiedzieć, że panująca, a może bardziej szerząca się *kultura śmierci* pod różnymi jej postaciami ma za sobą pewną, niemałą grupę społeczeństwa. W tej sytuacji demokratyczni parlamentarzyści mają niełatwe zadanie do spełnienia – nie ulec prądom opinii dużej grupy, lub lansowanej w mediach jako większościowa. Ojciec Święty zwraca tu uwagę także na większość parlamentarną, która może opowiadać się za aborcją, eutanazją, etc., jednak jasno wzywa, aby temu nie ulegać, ale zachować wierność prawom, które są przez Stwórcę wpisane w naturę człowieka i nie mogą być przekroczone. Ani ustawa parlamentarna, ani ogólnospołeczne referendum nie mają mocy podważenia podstawowej normy moralnej. Wobec takich zagrożeń parlamentarzysta ma być zdecydowany i jasno wyrażać swój sprzeciw. Przez to chroni życie ludzkie, a zarazem spełnia swój obowiązek bycia przykładem, świadkiem, wychowawcą, któremu ta sprawa leży głęboko na sercu²².

Papież mówi o potrzebie sprzeciwu wobec niesprawiedliwych ustaw, zwłaszcza dotyczących pozbawienia życia: aborcji i eutanazji. Ojciec Święty ukazuje wzór postaw położonych w Egipcie, które nie wypełniły wydanego przez faraona rozkazu zabijania chłopców izraelskich. (zob. Wj 1, 17). Motywem ich działania była bojaźń Boga i posłuszeństwo względem Niego jako Najwyższej Instancji. Widać tu odwagę, a ta płynie właśnie od Stwórcy. Takiej postawy trzeba życzyć każdemu parlamentarzysty, aby stawał się wiernym Bogu w swojej misji państwowej – chronił życie i wychowywał innych do tego²³.

W trosce o życie nie sposób nie wspomnieć o roli wychowawczej systemu penitencjarnego, który chroni życie wymierzając karę za uchybienia i czyny moralnie złe. Kontrowersyjna pozostaje tu kara śmierci, o której pisze Ojciec Święty, jako o możliwości jej stosowania, zaznaczając jednak, aby uczynić wszystko aby po ten rodzaj sprawiedliwości

²² Por. A. Grześkowiak, *Polityka i prawo w służbie życia według encykliki Evangelium vitae Jana Pawła II*, w: *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (red) T. Styczeń, J. Nagórny, Lublin 1997, s. 353; por. T. Styczeń, *Nienarodzony miarą i szansą demokracji*, w: *W imieniu dziecka poczętego* (red) J. W. Gałkowski, J. Gula, Rzym – Lublin 1991, s. 272-273, 282; por. Jan Paweł II, Encyklika, *Evangelium vitae*, dz. cyt., nr 20; zob. K. Ryczan, *Miłość i miłosierdzie w życiu społecznym*, w: *Dives in misericordia. Tekst i komentarze* (red) S. Nagy, Lublin 1983, s. 226-229.

²³ Por. A. Grześkowiak, dz. cyt., s. 356-357; Jan Paweł II, Encyklika, *Evangelium vitae*, dz. cyt. nr 73. „Dążenie do zniesienia kary śmierci kontynuowali kolejni papieże. Benedykt XVI przypomniał oso-

nie sięgać. Kara śmierci przeczy godności osoby ludzkiej. Wyjątkiem staje się tu, nazwany przez Papieża przypadek absolutnej konieczności, czyli gdy nie ma innych sposobów obrony społeczeństwa. Ojciec Święty jednak stwierdza, że przy istniejącej organizacji instytucji penitencjarnych, takie przypadki są rzadkością, a może nie zdarzają się w ogóle. Linia myśli Jana Pawła II jest ta, aby zawsze mieć na uwadze człowieka jako osobę. W tej kwestii wiele do zrobienia mają właśnie parlamentarzyści, którym przyświecać powinna idea człowieka jako osoby. Człowiek za czyny zbrodnicze winien ponieść odpowiedzialność, w której trzeba nie tyle niszczyć zło, co pozwolić je naprawić. Za przykład służy ku temu Kain, którego Bóg nie zabił. On jest gwarantem osobowej godności nawet bratobójcy²⁴.

Rozszerzeniem wpływu na szerzenie *kultury życia* na arenie międzynarodowej, która wywiera go dalekosiężnie na młodych, są prawa człowieka. Wśród nich znajduje się kwestia demograficzna, która domaga się zapewnienia życia każdemu w godnych warunkach. Potrzeba tu całej gamy oddziaływań wspólnotowych, aby udział w dobrach stworzonych miał każdy.

6. Solidarna wspólnota międzynarodowa

Ojciec święty widzi w prawach człowieka, w wychowaniu do tworzenia kultury ludzkich praw, a ona pozostaje, jego zdaniem, niezbędna dla funkcjonowania społeczeństwa oraz sprawia, że międzynarodowa wspólnota jest oparta na poszanowaniu i respektowaniu prawa²⁵.

Zadaniem państwa i struktur międzynarodowych jest także mądre kierowanie przemysłem, aby jego produkty przyczyniały się do podnoszenia poziomu życia u wszystkich ludzi, a zarazem nie pustoszyły środowiska naturalnego odpadami procesu produkcji. Papież problem ekologiczny lokuje, jakby paradoksalnie, w krajach ubogich. Dzieje się tak

bom odpowiedzialnym w społeczeństwie o konieczności uczynienia wszystkiego co możliwe aby dojść wyeliminowania kary śmierci. Następnie życzył grupie wiernych, aby ich rozważania mogły zachęcać do krzewienia inicjatyw politycznych i ustawodawczych w coraz większej liczbie państw na rzecz zniesienia kary śmierci(...). W tej samej perspektywie papież Franciszek podkreślił, że dzisiaj kara śmierci jest niedopuszczalna, jakkolwiek poważna byłaby zbrodnia skazanego człowieka (...). Nowa redakcja numeru 2267 Katechizmu Kościoła Katolickiego zatwierdzona przez Papieża Franciszka mieści się w ciągłości z wcześniejszym Magisterium, prowadząc naprzód konsekwentny rozwój nauki katolickiej. Nowy tekst, idąc za nauczaniem Jana Pawła II w *Evangelium vitae*, stwierdza że odebranie życia zbrodniarza jako kara za przestępstwo jest niedopuszczalne, ponieważ wymierzone jest w godność człowieka, godność, która nie zostaje utracona nawet po popełnieniu największych zbrodni”, List do biskupów dotyczący nowej redakcji n. 2267 Katechizmu Kościoła Katolickiego na temat kary śmierci, Kongregacja Nauki Wiary, Rzym 2018, nr 5,6,7.

²⁴ Por. Jan Paweł II Encyklika, *Evangelium vitae*, dz. cyt. Nr 56; por. A. Grześkowiak, *Polityka i prawo*, dz. cyt., s. 363; zob. J. Trigo, *Kara śmierci*, *Communio*, 1/1996, s. 78.

²⁵ Por. Jan Paweł II, Encyklika, *Evangelium vitae*, dz. cyt., nr 91; Jan Paweł II, *Poszanowanie praw*

często dlatego, że wymusza się na tych krajach, metodami ekonomicznymi, przyjmowanie odpadów produkcyjnych, a przecież winno każdemu zależeć na trosce o czystość całego naszego globu, który Jan Paweł II nazywa *mater*, aby tym mocniej uwrażliwić na ochronę naturalnego środowiska, zwłaszcza tych, którzy za nie odpowiadają na arenie państwowej i międzynarodowej. Będzie zatem chodziło tu o zachowanie odpowiedniego tempa rozwoju przemysłu, niekoniecznie najwyższego. Przede wszystkim jednak lekarstwem w tym względzie będzie zmiana postawy człowieka. Albowiem nieunikniony pęd przemysłowy odpowiada głównie za niszczenie środowiska naturalnego, ale także powoduje je mechanicystyczny i konsumpcyjny styl życia człowieka. Stąd trzeba ten problem ukazywać, a następnie uczyć, wpajać właściwą hierarchię wartości, nie *mieć*, ale *być*. Temu może służyć zjawisko reklamy, które przyczynia się obok prawidłowej konkurencji i podnoszenia jakości towarów, także do upowszechniania i promocji zdrowego trybu życia, który pozwala unikać marnotrawstwa, a następnie okazywać większą wrażliwość na potrzeby bliźnich²⁶.

Ojciec Święty pochyla się nad doświadczającymi ubóstwa materialnego i ukazuje zadania względem ubogich świata oraz wzywa do walki z ubóstwem. Niezwykle ważną dla Papieża drogą zaradzenia ludzkim niedostatkom jest solidarność z drugim człowiekiem. Jest ona także kierunkiem, metodą zaradzenia głodowi, biedzie materialnej i duchowej, ale trzeba, aby brała swój początek od nawrócenia serca. Tak bowiem dokona się przemiana życia i usposobienia do bycia *dla*, w duchu służby. Jest to związane oczywiście z powrotem do życia bardziej skromnego, ono przecież uwrażliwia na potrzeby bliźnich, jest przy tym świadectwem, które w wychowaniu do miłości jest bardzo pożądane. Ojciec Święty to wychowanie widzi w duchu kultury dawania. Dotyczy to zwłaszcza krajów zamożnych w stosunku do ubogich. Potrzeby tych ubogich są właściwie sposobnością do ofiarowania i dodać należy, że sposobnością rozumną i braterską.

W solidarności Papież pokazuje drugiego jako brata i człowieka podobnego do nas oraz postawionego nie jako tylko przyjmującego dary, ale także zdolnego i gotowego do współpracy. Takie widzenie jest właściwie początkiem aktu solidarności. Stąd też potrzeba budzenia inicjatyw, aby kraje ubogie nie oczekiwały na gotowe rozwiązania i pomoc, ale by włączały się w poprawę swego położenia na miarę swoich możliwości. Jan Paweł

człowieka częścią integralną każdej kultury, 04. 07. 1998, L'Osservatore Romano, 19/1998/12, s. 29; zob. KDK 26.

²⁶ Por. Jan Paweł II, Encyklika, *Evangelium vitae*, dz. cyt. nr 22; zob. Jan Paweł II, *Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju*, dz. cyt., s. 7; por. D. Sarzała, *Ekologia a problemy moralne*, Homo Dei, 4/1999, s. 65-66; Jan Paweł II, *Ubodzy i cierpiący wizerunkiem Chrystusa*, 21. 09. 1996, L'Osservatore Romano, 17/1996/11-12, s. 30.

II widzi tu potrzebę umożliwienia włączenia się w rozwój gospodarczy całych narodów, które stoją jakoby na uboczu procesu rozwoju gospodarczego. Ojciec Święty apeluje, by budować świadomość rozwoju u ludzi wszystkich stanów, a zwłaszcza biednych w ramach kształcenia i wychowania, aby to dzieło stawało się wspólnym wysiłkiem i kulturą dawania, a życie roztaczało się po krańce ziemi. Wymiar doczesny tejże kultury winien przejawiać się w tym, że każdy człowiek gdziekolwiek żyje, może na swoim stole położyć chleb i dzielić się nim z innymi. Wzorem tej postawy jest święty brat Albert, który mawiał, że trzeba być dobrym jak chleb, aby każdy mógł z niego ukroić tyle, ile potrzebuje, gdy jest głodny²⁷.

Ojciec Święty, jako głowa Kościoła, wskazuje swoimi słowami i życiem na potrzebę nieustannej troski o tych, którzy są nękani przez katastrofy, wojny, którzy umierają z głodu i zimna, którzy nie mogą zadbać o swoje zdrowie i utrzymać tych, za których są odpowiedzialni. To wołanie Jana Pawła II jest ogłaszaniem Dobrej Nowiny dla obudzenia sumień, aby wraz z usuwaniem ubóstwa i nieszczęścia wojen mógł zapanować w ich miejsce dostatek i pokój przynależny każdemu człowiekowi. Co do pokoju, to ważną rolę przy wprowadzaniu pokoju odgrywa rozbrojenie, które jest konieczne na miarę globalną i ono potrzebuje wiele wytrwałości, światła Ducha Świętego i radości u ludzi za nie odpowiedzialnych, a nade wszystko miłującego spojrzenia na drugiego człowieka²⁸.

7. Misyjność Kościoła wobec wspólnoty ludzkiej

Ukazanie konieczności zatroskania o człowieka w całej społeczności wcale nie jest zrzucając odpowiedzialności tylko na struktury rządowe, samorządowe, gdyż w tym dziele swoją pomocą służy sprawującym władzę w Państwie Kościół. Pomoc tę człowiekowi i społeczności niesie Kościół między innymi poprzez osoby, które są poświęcone na wyłączną służbę Chrystusowi i Jego Mistycznemu Ciału. Zadania wychowania w tej dziedzinie mają za ideę przewodnią, jak zawsze, bycie nauczycielem, ale i świadkiem. Sam fakt obecności w świecie osób konsekrowanych, już ukazuje światu bezinteresowną miłość, który pełen jest spraw przemijających. Życie wielu zakonników i zakonnice jest ofiarą złożoną Bogu i ludziom, zawsze ku większej chwale Bożej. Działalność tych osób jest bardzo konkretna i zmierza w swej misji dobroczynności do niesienia pomocy potrzebującym i do animowania takich postaw w strukturach Kościelnych i parafiach, wspólnotach, ruchach kościelnych. Działalność wolontariatu świadczy przecież o żywotności ludzi Kościoła, o spełnianiu misji powołania chrzcielniczego - bycia darem dla innych.

²⁷ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, Kraków 2006, nr 32, 39, 44; Jan Paweł II, *O sprawiedliwym podziale dóbr ziemi*, L' Osservatore Romano 18/1997/1, s. 38; M. Winowska, Święty Brat Albert. Opowieść o człowieku, który wybrał większą wolność, Kraków Nakład SS Albertynek 1992, s. 316-317.

²⁸ Por. Jan Paweł II, *Przed rokiem miłosierdzia*, L' Osservatore Romano 18/1997/8-9, s. 38.

Nade wszystko wydaje się istotnym ukazanie roli samych biskupów i prezbiterów, którzy w ramach misji nauczania, pasterzowania, składania Najświętszej Ofiary i ze swego życia mają wielki wpływ na wychowanie do miłości. Posługa sakramentalna jest daniem tego co najważniejsze – łaski Jezusa Chrystusa. Na szczególną uwagę zasługuje Sakrament Ołtarza i pokuty. Pierwszy uczy tak ważnej ofiarności, a wcześniej umiejętności przyjmowania tego, co Bóg ofiaruje – siebie samego. Eucharystia ma właśnie tę cechę, że nadaje sens darowi ofiarowanemu, oddania się w służbie innym.

Sakrament pojednania przychodzi z pomocą w największym nieszczęściu człowieka, którym jest grzech. Tu w osobie spowiednika sam Bóg czeka, wychodzi z pomocą ku grzesznikowi. W nim grzesznik jest na nowo jednany z braćmi, których odrzucił lub zranił. Trzeba zaznaczyć, że tylko Bóg jest w stanie zgładzić grzech. Nikt inny nie może dokonać przebaczenia i uzdrowienia z ran duchowych, jak tylko Bóg Ojciec miłosierdzia.

O wartości tego sakramentu mówi Papież w odniesieniu do liczego zastępu osób świętych i błogosławionych, których przykład życia jest świetlany i wskazuje kierunek do doskonałości. Do niej winno prowadzić wychowanie młodych. Sakrament pojednania służy tu z pomocą i daje każdemu marnotrawnemu synowi możliwość powrotu do Ojca, do wspólnoty Jego Kościoła. W tym wymiarze kapłan jawi się jako ten, który przyjmuje grzesznika w imię Boga, *in persona Christi* i jego mocą przywraca mu godność dziecka, które jest miłowane przez Ojca. Pedagogia sakramentu pokuty jest wielce znacząca i dlatego należy ją zaliczyć do istotnych elementów w całym dziele wychowania. Człowiek pojednany z Bogiem, następnie z bliźnim, będzie zawsze budował cywilizację miłości.

Obok tych dwóch sakramentów istotne i cenne są pozostałe, szczególnie sakrament namaszczenia chorych, który spełnia swoją niepowtarzalną rolę leczącą, także wychowującą, zwłaszcza gdy jest sprawowany przy udziale młodych w domach rodzinnych. On wskazuje na Chrystusa, który ma wielką moc, który towarzyszy cierpieniu i życiu człowieka do ostatnich jego chwil²⁹.

Jan Paweł II sakramenty święte umieszcza w ramach wysławiania Ewangelii życia, które to wysławianie jest świadectwem za życiem, za sensem cierpienia a nawet śmierci.

²⁹ Por. Jan Paweł II, Adhortacja, *Vita consecrata*, Kraków 2006, nr. 105, 107; zob. R. Rak, *Realizacja miłosierdzia w działalności Kościoła*, w: *Dives in misericordia. Tekst i komentarze* (red) S. Nagy, Lublin 1983, s. 220-221; Jan Paweł II, *List z okazji 300-nej rocznicy urodzin*, dz. cyt. s. 13; Jan Paweł II, Adhortacja, *Reconciliatio et poenitentia*, Kraków 2006, nr.29-30; por. A. L. Szafranski, *Miłosierdzie Boże w tajemnicy paschalnej Chrystusa*, w: *Dives in misericordia. Tekst i komentarze* (red) S. Nagy, Lublin 1983, s. 133; Jan Paweł II, Encyklika, *Sollicitudo rei socialis*, dz. cyt., nr 48; por. Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallottinum – Poznań 2009, nr 1517; zob. L. M. Lustiger, *Samobójcza pokusa zachodu*, Znak 1/1996, s. 142.

Albowiem sakramenty będące skutecznym znakiem obecności i zbawczego działania Jezusa Chrystusa, dają człowiekowi udział w Bożym życiu, aby mógł on urzeczywistnić sens swego życia, sens cierpienia i śmierci. Celebracje liturgiczne, sakramentalne pozwalają bowiem pełniej wyrazić prawdę o narodzinach, życiu, cierpieniu i śmierci³⁰.

Obok posługi sakramentalnej, jaka ma miejsce w dziele wychowania do miłości, istotna pozostaje także rola modlitwy, uczenie jej, wprowadzanie w nią i staranie o dostrzeganie swego życia jako daru Bożego, gdyż modlitwa dotyczy całego życia człowieka. Wdrażanie w jej praktykę odbywa się szczególnie przez rodzinę, buduje domowy Kościół, wspólnotę, gdzie obecny jest sam Chrystus Pan, zwłaszcza podczas modlitewnych chwil. Nauczanie modlitwy jest połączone ściśle ze świadectwem, które pociąga do naśladowania dzieci. Ojciec Święty wskazuje na odkrycie wartości życia drugiego człowieka przez modlitwę, skierowanie oczu i serca na Boga dawcę życia. W niej zachodzi przedziwny dialog Stwórcy ze stworzeniem. Jest ona z jednej strony słuchaniem Boga objawiającego się, a z drugiej mówieniem do Boga. Papież ściśle łączy modlitwę ze świadectwem, chcąc w ten sposób podkreślić owocność rozwoju życia modlitewnego, które winno objawiać się we wzajemnej miłości.

Za istotną treść modlitwy Ojciec Święty uznaje prośbę o życie i za życie. W ten sposób chodzi o ochronę jego wartości, a przy tym o zapobieganie zagrożeniom życia ludzkiego. Pozostanie ona ważnym środkiem zabezpieczenia życia, gdyż wzywa Boga, obrońcę życia i ludzkiej kondycji, na Orędownika i Wspomożyciela. Papieskie wołanie o Boże Miłosierdzie jest wołaniem *z pokolenia na pokolenie* (zob. Łk 1,50). Płyńnie ono z dostrzegania Boga, który jest wszechmocny, także licznych zagrożeń potęgi zła, które Ojciec Miłosierdzia jest w stanie powstrzymać bądź objaśnić i przemienić na dobro według swojej woli. Ojciec Święty, wołaniem do Bożego Miłosierdzia, powierza je jeszcze raz Kościołowi, aby ono nieustannie trwało, przemieniało serca i umysły, przyczyniając się do tworzenia nowego oblicza ziemi, w kulturze życia i miłości³¹.

³⁰ Por. Jan Paweł II Encyklika, *Evangelium vitae*, dz. cyt., nr 84; zob. I. Mroczkowski, *Chrześcijańskie zasady nowej kultury życia*, w: *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (red) T. Styczeń, J. Nagórny, Lublin 1997, s. 230.

³¹ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, dz. cyt. nr 93; Jan Paweł II, Encyklika, *Dives in misericordia* dz. cyt., nr 15; A. L. Szafrński, *O miłosierdzie Boże nad współczesnym światem*, w: *Dives in misericordia. Tekst i komentarze* (red) S. Nagy, Lublin 1983, s. 277-278; S. Nagy, *Wynagrodzenie w tajemnicy*, dz. cyt., s. 167-168; M. Brzozowski, *Kościół wyznaje miłosierdzie Boga i głosi je*, w: *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, dz. cyt., s. 185-186; A. Derdziuk, *Modlitwa jako postawa służenia ewangelii życia* w: *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (red) T. Styczeń, J. Nagórny, Lublin 1997, s. 405-407.

Zakończenie

Rozważania Ojca Świętego na temat wychowania do miłości są wyrazem troski o młode pokolenie i jego trwania w postawie *pro vita*. Głoszenie tej prawdy nigdy nie pozostanie łatwe, jak też nie zawsze zostanie przyjęte życzliwie i ochotczo, ale koniecznie trzeba to czynić na nowo. Podnoszenie na duchu, zachęta, powinny istnieć obok wykazywania błędu. Papież wzywa do nie lękania się sprzeciwu, niepopularności, które są olśnieniem wobec kompromisów czy dwuznaczności, a te przecież nie upodabniają do świata, zaś głosiciele Ewangelii: biskupi, kapłani, teologowie, nauczyciele, rodzice owszem są w świecie, ale nie ze świata i moc do wytrwania w nim płynie od samego Chrystusa. On bowiem przez swoją śmierć i Zmartwychwstanie zwyciężył świat.

Z wierności Bogu płynie z kolei oddziaływanie na struktury społeczne i państwowe, międzynarodowe, którym wciąż na świeżo przypomina się o obowiązku poszanowania i troski o człowieka i o podstawową komórkę społeczną, owo sanktuarium życia, jakim jest rodzina. Od niej też nabiera mocy i wartości postawa służby drugiemu człowiekowi, gdyż tam ją widać wyraźnie i jasno. Owo bycie dla drugiego z miłości, w rodzinie ma swoje ukoronowanie i promieniuje na inne struktury i wspólnoty ludzkie.

Przy pielęgnowaniu postawy daru, pojawia się, owszem, poczucie spełnienia osiągnięć, a także uczucie porażki a z nim przygnębienia, ale nie wolno im w żaden sposób ulegać. Trzeba odwagi, cierpliwości i pamięci, że każde dobro jest trudne, ale bardzo cenne i warto o nie zabiegać, gdyż tak chce Bóg, który nie zostawia człowieka samego w jego staraniach o życie swoje i innych, ale ciągle jest i rzeczywiście umacnia.

Tą, która ciągle trwa przy synach swoich, jest Matka Najświętsza. Ona wie, że dla Boga nie ma nic niemożliwego i sama będąc blisko Boga mówi *fiat*. Podobnie poleca czynić każdemu jej dziecku. Jan Paweł II nazywa ją Matką żyjących i jej zawiera każde życie, a zwłaszcza to, któremu trudno jest przyjść na świat, bądź na nim pozostać. Następnie prosi Matkę Chrystusa o wyjednanie pomocy do ocalenia życia, a mianowicie głoszenia Ewangelii życia, przyjęcia jej, wysławiania z wdzięcznością i świadczenia o niej, a to dla budowania ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, cywilizacji prawdy i miłości Bogu na większą chwałę³².

³² Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, dz. cyt., nr 82; Jan Paweł II, Adhortacja, *Pastores dabo vobis*, Kraków 2006, nr 40; zob. J. Nagórny, *Między „kulturą śmierci”*, dz. cyt., s. 157-158; Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, Pallottinum – Poznań 2012, nr 43; Jan Paweł II, Adhortacja, *Christi fideles laici*, Kraków 2006, nr 61; Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, Pallottinum – Poznań 2012, nr 3; S. Salij, *Co się dzieje z naszą cywilizacją*, ZNAK 1/1996/488, s. 79.

Streszczenie

Przedmiotem naszej refleksji było ukazanie oddziaływania Kościoła na kształtowanie kultury życia. Źródłem było nauczanie Jana Pawła II, zwłaszcza encyklika *Evangelium vitae* i adhortacja *Familiaris consortio*. Papież wskazuje drogi ku miłości w formacji człowieka i wspólnot. Rodzina nie może żyć bez miłości. Natomiast świat współczesny, zwłaszcza środki przekazu masowego, niejednokrotnie prezentują i upowszechniają zachowania ludzkie przeciwne człowiekowi. Papież ukazuje drogi rozwiązań, m.in. nieocenioną rolę służby zdrowia. Ona dotyka miłosierną miłością najsłabszych i najmniejszych.

Papież podkreśla rolę przepowiadania Ewangelii życia przez osoby duchowne, których głosem chce zawsze posłużyć się Bóg. Wpływ na rozszerzanie się miłości ludzkiej i kultury życia ma wspólnota międzynarodowa, rzesza polityków i sprawujących władzę. Oni winni respektować zasady życia społecznego, zatem pomocniczości i solidarności, a nade wszystko prawo do życia każdego człowieka. Źródłem i Dawcą miłości jest Bóg.

Summary

Shaping the attitudes of love in the church community in the light of the encyclical of John Paul II *Evangelium vitae*.

Showing the important impact of the Church on the attitude of introducing specific intentions and deeds into the culture of life was the subject of the above reflection. The source was the teaching of John Paul II based on the *Evangelium vitae* encyclical and the *Familiaris consortio* adhortation. The Pope distinguishes in them aspects that indicate the ways of the formation of man and communities towards love. We can therefore focus on a family that can not live without love. Then, observing the contemporary world closely with the Holy Father, we see many times in the mass media, the promotion of bad human behaviors against people, however, the Pope shows the paths of healthy solutions. Following the thought of John Paul II, we look at the invaluable role of the Health Service. She, how eloquently and creatively touches, the weakest and the smallest, with merciful love.

The Pope illustrates the role of the preaching of the Gospel of Life by spiritual persons, whose eloquent voice, God always wants to use. The last group, which has an impact on the spread of human love and culture of life is the international community and a multitude of politicians who exercise power, who, when they recognize the principles of social life: subsidiarity and solidarity, and the most, right to life of every human being, will serve the man well on earth and in eternity. Consideration of these contents is an opportunity to reflect on attitudes that are patronized by love and its Giver, God.

Bibliografia

Brzozowski M. (1983). Kościół wyznaje miłosierdzie Boga i głosi je, W: Styczeń T., Nagórny J., (red) *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (183-188). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Chłap Z. (1997). Przymierza medycyny dla ochrony człowieka w duchu *Evangelium vitae*, W: Styczeń T., Nagórny J., (red) *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (365-378,). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Derdziuk A. (1997) Modlitwa jako postawa służenia Ewangelii Życia, W: Styczeń T., Nagórny J., (red) *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (401-416). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Grześkowiak A. (1997). Polityka i prawo w służbie życia według encykliki *Evangelium vitae* Jana Pawła II, W: Styczeń T., Nagórny J., (red) *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (353-364). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Jan Paweł II (1996). Ubodzy i cierpiący wizerunkiem Chrystusa, 21. 09. 1996, *L'Osservatore Romano* 17 (11-12), Watykan.

Jan Paweł II (1997). Przed Rokiem Miłosierdzia, 18.04.1997, *L'Osservatore Romano* 18 (8-9), Watykan.

Jan Paweł II (1997). List z okazji 300-tnej rocznicy urodzin świętego A. M. Liguoriego, *L'Osservatore Romano* 18 (1), Watykan.

Jan Paweł II (1997). Orędzie Na XXX Światowy Dzień Pokoju, *L'Osservatore Romano* 18 (1), Watykan.

Jan Paweł II (1998) Orędzie na XXXII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, *L'Osservatore Romano* 19/1998/3, Watykan.

Jan Paweł II (1998). Kino nośnikiem wartości duchowych i kulturalnych, Rzym, 01.12.1997, *L'Osservatore Romano* 19 (3), Watykan.

Jan Paweł II (1998). Kobieta ma prawo do ochrony zdrowia, 20.02.1998, *L'Osservatore Romano* 19 (5-6), Watykan.

Jan Paweł II (1998). Poszanowanie praw człowieka, częścią integralną każdej kultury, *L'Osservatore Romano* 19 (12), Watykan.

Jan Paweł II (1999) Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju, *L'Osservatore Romano* 20 (1), Watykan.

Jan Paweł II (1999) Orędzie na XXXIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, *L'Osservatore Romano* 20 (3), Watykan.

Jan Paweł II (1999). Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu w: Posoborowe Dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie, t. II, (red) K. Lubowicki, Kraków: Wydawnictwo M.

Jan Paweł II (2006). Adhortacja *Christifideles laici*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława, B.M.

Jan Paweł II (2006). Adhortacja *Familiaris consortio*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława, B.M.

Jan Paweł II (2006). Adhortacja *Pastores dabo Vobis*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława, B.M.

Jan Paweł II (2006). Adhortacja *Vita consecrata*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława,

wa, B.M.

Jan Paweł II (2006). Encyklika *Dives in misericordia*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława, B.M.

Jan Paweł II (2006). Encyklika *Reconciliatio et paenitentia*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława, B.M.

Jan Paweł II (2006). Encyklika *Redemptoris hominis*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława, B.M.

Jan Paweł II (2006). Encyklika *Evangelium vitae*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława, B.M.

Jeżyna K. (1997). Posługa wobec człowieka w starości i cierpieniu. Refleksje kapelana, W: Styczeń T., Nagórny J., (red) *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (255-286). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Katechizm Kościoła Katolickiego (2012). Pallottinum - Poznań.

Kongregacja Nauki Wiary (2018). *List do biskupów dotyczący nowej redakcji n. 2267 Katechizmu Kościoła Katolickiego na temat kary śmierci*, Rzym.

Kwiatkowski D. (2018), *Głoszenie słowa Bożego misją Kościoła na podstawie adhortacji apostolskiej Benedykta XVI Verbum Domini*, https://opoka.org/biblioteka/T/TA/TA/TAP/dk_verbum2017.htm

Lustiger J. M. (1996). Samobójcza pokusa zachodu, *Znak* 1, 138-147.

Mroczkowski J. (1997). Chrześcijańskie zasady nowej kultury życia. O odwagę nowego stylu życia, Dyskusja panelowa, W: Styczeń T., Nagórny J., (red) *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (223-236). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Nagórny J. (1997). Między „kulturą śmierci” a „kulturą życia” - wyzwania współczesności, W: Styczeń T., Nagórny J., (red) *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, (135-158). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Nagy S. (1983). Wynagrodzenie z tajemnicy Bożego miłosierdzia, W: S. Nagy (red.), *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, (155-170). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Papieska Rada ds. Rodziny (1999). Ludzka płciowość - prawda i znaczenie: W: K. Lubowicki (red.). *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. I, Kraków: Wydawnictwo M.

Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu (1999). Pornografia i przemoc w środkach przekazu. W: K. Lubowicki (red.). *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. I, Kraków: Wydawnictwo M.

Rak R. (1983). Realizacja miłosierdzia w działalności Kościoła, W: S. Nagy (red.), *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, (215-222). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Ryczan K. (1983). Miłość – miłosierdzie w życiu społecznym, W: S. Nagy (red.), *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, (223-230). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Salij J. (1996). Co dzieje się z naszą cywilizacją, *Znak* 1, 74-85.

Sarzała D. (1999). Ekologia a problemy moralne, *Homo Dei* 4, 59-66.

Sobór Watykański II. (2012). *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, Poznań- Pallottinum.

Sobór Watykański II. (2012). *Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym*, Poznań- Pallottinum.

Styczeń T. (1991). Nienarodzony miarą i szansą demokracji. W: J. W. Gałkowski, J.

Gula (red.). *W imieniu dziecka poczętego*. (269-284). Rzym - Lublin.

Szafrański A.L. (1983). O Miłosierdzie Boże w tajemnicy paschalnej Chrystusa, W: S. Nagy (red.), *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, (275-279). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Trigo J. (1997). Kara śmierci, *Communio* 1, 66-78.

Winowska M. (1992). Święty Brat Albert. Opowieść o człowieku, który wybrał większą wolność, Kraków: Nakład SS Albertynek.

Wuermeling H. B.(1997). Wobec nowych wezwań eutanazji, *Communio* 1, 79-85.